

Magdalena Kapela

## Jaki model współczesnego uniwersytetu?

Każdego dnia świat ulega nieustannym zmianom. W globalnym świecie przeobrażenia nie omijają także edukacji i nauki. Niektóre z tych zmian stanowią wyzwania dla uczelni wyższych, w tym także uniwersytetów. Lista wyzwań, przed jakimi stają współczesne uniwersytety, jest długa. Do tych największych możemy zaliczyć masowy charakter kształcenia, wpływający na obniżenie jego jakości i sprzyjający deprecjacji dyplomów. Uniwersytety muszą się zmierzyć także z rewolucją technologiczną i wzmożonymi naciskami rynku na zwrócenie się ku orientacji zawodowej, postępującą fragmentaryzacją wiedzy oraz narzucanymi im ograniczeniami finansowymi. Problemem, z jakim przyszło im się zmierzyć, jest także obserwowane oddzielenie pracy badawczej od pracy dydaktycznej, słabe umiędzynarodowienie, a także brak powiązania uczelni ze środowiskiem zewnętrznym.

Wraz z pojawieniem się gospodarki rynkowej wielu młodych ludzi poczęło w edukacji wyżej upatrywać swoich szans na lepszą pozycję społeczną. Obecnie uniwersytety kształcą wielokrotnie więcej studentów niż wiek temu, ale ich reputacja maleje [Krajewska, 2003, s. 69]. Autorytety stopniowo upadają, a zatłoczona studentami uczelnia przestaje myśleć kategoriami elitarności, zastępowanej teraz przez „sprawność” i „doskonałość”. Ogromne znaczenie dla tego procesu ma także rosnąca konkurencja szkół prywatnych, rywalizujących o studenta wedle praw rynku [Błędowski, 2006]. To studenci stanowią grono najważniejszych odbiorców uniwersytetu. Odbiorców, którzy wyrażają gotowość do mobilności i ponoszenia kosztów, aby uzyskać satysfakcjonujące ich standardy kształcenia. Jak zauważył Marcin Kula, obecnie nauczanie tradycyjnymi metodami uniwersyteckimi nie spełnia swojej roli. Traci ono swoją efektywność w obliczu masowości kształcenia. Natomiast zindywidualizowany kontakt „mistrza z uczniem” jest rzadkością [Kula, 2000, s. 49].

Od jakiegoś czasu możemy zauważyć wzrastające wymagania społeczne wobec jakości pracy i wyników uzyskiwanych na uniwersytetach. Także one są zmuszone do dywersyfikacji swej oferty i udziału w globalnej rywalizacji. Muszą konkurować o studentów, kadre i dotacje na badania, jednocześnie dbając o jakość swych usług. Ma to ogromne znaczenie w procesie globalizacji i międzynarodowych porównań jakości kształcenia. Procesy globalizacji, a szczególnie szybki przyrost i rozwój wiedzy, nieustannie zmieniają system edukacyjny. Dlatego uniwersytety będą musiały dostosowy-

wać programy do potrzeb i oczekiwań studentów czy pracodawców [Krajewska, 2003, s. 71]. Postępująca globalizacja wymusza wzrost wysiłków nakierowanych na stworzenie atrakcyjnej oferty dydaktycznej, która zainteresuje także zagranicznych studentów, ale i kadrę naukową. Dydaktyka nie może być oderwana od badań naukowych, a te, dzięki ogromnemu postępowi technicznemu zarówno w dziedzinie sprzętu, jak i oprogramowania, będą prowadzone na poziomie światowym. Tak szybki rozwój technologii adekwatnie opisuje John Urry, określając powiązanie pomiędzy człowiekiem i maszyną jako związek oparty na wewnętrznej wzajemnej komunikacji, a nie na użytkowaniu czy działaniu [Urry, 2009, s. 105]. Uniwersytet to także organ służący przekazywaniu i ulepszaniu wszystkich technicznych sprawności, od których zależy życie cywilizacji [Kołakowski, 2009, s. 261]. Tę rolę uniwersytetu dostrzegł także Jan Paweł II, według którego szkoły wyższe, służąc nauce powinny dbać o to, aby badania naukowo-techniczne prowadzone na uczelniach opierały się na kryterium służby człowiekowi, uwzględniającej pełny wymiar jego wartości i wymogów [Mastalski, 2008, s. 11].

Zwiększają się naciski na uniwersytety, aby w swych programach badawczych wzmoczoną uwagę poświęciły tematom bezpośrednio związanym ze stanem praktyki społecznej. Oczekuje się od nich, że w dobie kryzysu odejdą od programów podstawowych, poświęcając się głównie badaniom stosowanym i wdrożeniowym. Wymaga się także ukierunkowania aktywności poszukiwań naukowych [Brzeziński, 1997, s. 93]. Bezmyślność tego wymagania ukazuje Leszek Kołakowski, stwierdzając, że uniwersytet, który byłby całkowicie sprowadzony do zestawu szkół zawodowych, przestałby być uniwersytetem i utraciłby funkcję, która go historycznie definiuje [Kołakowski, 2009, s. 261]. W istniejącej sytuacji konieczne są zmiany w tradycyjnym sposobie funkcjonowania wyższych uczelni w Polsce.

W tradycyjnej narodowej perspektywie uniwersytety były instrumentami służącymi m.in. do wpajania świadomości narodowej; teraz w obliczu wymagań rynkowych rola ta uległa przekształceniu. W nowej, ponadnarodowej, globalnej perspektywie stają się instrumentami wspierania wzrostu gospodarczego, wzmocnienia konkurencyjności gospodarki, a także kreowania mobilności studentów i innowacyjności pracowników.

Terminy: mobilność, innowacyjność i internacjonalizacja stały się w ostatnim czasie bardzo modne. Przestały być jednoznacznie identyfikowane z przedsiębiorstwami, a coraz częściej używane są w odniesieniu to uczelni. Definicji innowacji jest wiele. Termin innowacja w *Słowniku języka polskiego* PWN został wytłumaczony jako „wprowadzenie czegoś nowego; rzecz nowo wprowadzona; nowość, nowatorstwo, reforma” [(red.) M. Szymczak, 1978, s. 792]. W książce *Pedagogika ogólna* Teresy Hejnickiej-Bezwińskiej termin innowacja (w ujęciu pedagogicznym) określony jest jako poszukiwanie nowych strategii i sposobów realizacji celów powszechnie akceptowanych wraz z konstytuującymi je wartościami. Innowacje obejmują wprowadzanie nowych technologii, tworzenie nowych instytucji, zmiany o charakterze organizacyjnym. Wprowadzanie innowacji na ogół wywołuje też zjawisko oporu, spowodowane uruchomieniem mechanizmów obronnych. Czynnikiem wymuszającym innowacje jest konieczność sprostanienia zasadzie konkurencyjności. Połączenie tego pojęcia z przymiotnikiem „innowacje edukacyjne”, „innowacje oświatowe” – może według autorki dookreślać obszar projektowanych i wdrażanych zmian [Hejnicka-Bezwińska, 2008, s. 478]. Pojęcie innowacji pedagogicznej jest określone także w przepisach prawa oświatowego i definiowane w nich jako nowatorskie rozwiązania programowe, organizacyjne lub metodyczne, mające na celu poprawę jakości pracy szkoły. Innowacje swoim zasięgiem mogą obejmo-

wać wszystkie lub wybrane zajęcia edukacyjne, całą szkołę, oddział lub grupę<sup>1</sup>. Pojęcie innowacji, w szczególności innowacji pedagogicznych, szczegółowo omówił Roman Schulz. Według autora, pojęcie innowacji można rozumieć w dwojaki sposób: czynnościowy bądź rzeczowy. W sensie czynnościowym innowacja to proces tworzenia i przyswajania nowych rozwiązań, to czynność planowania i realizacji zmiany, to całościowy cykl projektowania i/lub zastosowania nowości, np. wprowadzenie do praktyki szkolnej nowych przedmiotów nauczania, wdrażanie nowych form kształcenia itp. Innowacja pedagogiczna według R. Schulza pojmowana procesualnie jest synonimem działalności kulturowej w sferze wychowania; jest to forma wzbogacania pedagogicznego doświadczenia o nowe składniki (wartości), jest to procedura rozwijania kulturowych podstaw wychowania. Innowacja w sensie rzeczowym to wytwór aktywności twórczej, to program zmiany, treść przedsięwzięć innowacyjnych, np. nowa skala oceniania uczniów, nowa ustawa oświatowa, nowy środek nauczania. Są to nowe elementy zasobu kulturowego praktyki pedagogicznej, nowe rozwiązania problemów edukacyjnych, nowe odpowiedzi na pytania, problemy wyłaniające się w toku praktyki pedagogicznej [Schultz, 1996, s. 52-53].

Termin innowacyjność może także odnosić się do jednostki, każdego człowieka, który charakteryzuje się postawą badawczą, pozwalającą na wykrywanie i rozwiązywanie problemów, a wiedzę zdobywa poprzez bezpośrednie doświadczenie. Człowiek innowacyjny inicjuje działania, jest przedsiębiorczy, twórczy i odpowiedzialny [Przyborska, 2004, s. 65]. Działaniom innowacyjnym muszą jednak sprzyjać odpowiednie warunki, jeśli jednostka znajduje się w środowisku, które także jest innowacyjne, to jej rozwój będzie pełniejszy, a potencjał w niej tkwiący w pełni wykorzystany.

Wraz z podpisaniem *Deklaracji Bolońskiej* (1999) przestawiono tradycyjny program studiów na programy licencjackie i magisterskie. Celem tego działania było dążenie do zwiększenia mobilności studentów i umiędzynarodowienia szkolnictwa wyższego [Michelsen, 2007, s. 35]. Uczelnie, wykorzystując posiadany potencjał naukowo-dydaktyczny, powinny przestawić się na edukację wielowymiarową [Zieliński, 2007, s. 25]. Podróże i komunikacja stały się znacznie tańsze, w związku z czym podjęcie studiów w innym kraju nie stanowi już tak ogromnego wyzwania, w porównaniu do możliwości, jakie taka edukacja daje w zamian za podjęty trud i ryzyko. Od współczesnego człowieka, funkcjonującego w społeczeństwie innowacyjnym, wymaga się mobilności w sensie geograficznym (ruchomość; ruchomy) [M. Szymczak (red.), Warszawa 1979, s. 196] oraz społecznym. Termin mobilność społeczna, stosowany w wymiennie z terminem ruchliwość społeczna, charakteryzuje zmianę pozycji społecznej jednostek lub grup społecznych w ramach zastanej struktury społeczeństwa bądź na skutek przeobrażeń tej struktury. Procesy mobilności społecznej powodujące przeobrażenia struktury społecznej, zmieniają także więź społeczną, organizację społeczną i kulturę, obyczaje oraz wzory zachowania [Socjologia, 2008, s. 172].

Dzisiejszy świat stał się nieodwracalnie wielokulturowy i wielonarodowościowy [Nussbaum, 2008, s. 16]. Przyszli obywatele są kształceni w warunkach kulturowego zróżnicowania i rosnącej internacjonalizacji [Nussbaum, 2008, s. 14]. Termin internacjonalizacja w *Słowniku języka polskiego PWN* wyjaśniony został jako „umiędzynarodowienie, uznanie czegoś za międzynarodowe” [M. Szymczak (red.), 1978, s. 801]. Natomiast umiędzy-

<sup>1</sup> Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 9 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków prowadzenia działalności innowacyjnej i eksperymentalnej przez publiczne szkoły i placówki. (Dz. U. z 2002 r. Nr 56, poz. 506).

narodowienie edukacji zdefiniował Jerzy K. Thieme, określając je jako proces polegający na oddziaływaniu międzynarodowych, międzykulturowych wpływów na cele, funkcje (dydaktyka, badania, usługi) i sposoby przekazywania wyższego wykształcenia [Thieme, 2009, s. 78]. Bardziej szczegółowy termin internacjonalizacja uczelni został określony przez Jane Knight jako proces integracji międzynarodowej, międzykulturowej w globalnym wymiarze nauczania, badań i funkcji usługowych instytucji [Quality, 1999, s. 16].

Umieędzynarodowienie szkolnictwa wyższego widać w gwałtownie wzrastającej liczbie studentów, studiujących poza krajem swego pochodzenia. W 2008 r. na świecie ich liczba przekroczyła 3 miliony. Kształcenie studentów zagranicznych niesie ze sobą wymierne korzyści, poczynwszy od finansowych po prestiżowe. Aspekt umieędzynarodowienia uczelni jest brany pod uwagę także wśród polskich instytucji i czasopism przeprowadzających rankingi szkół wyższych. Wyższa pozycja w rankingu bardzo często przekłada się na ilość zainteresowanych daną uczelnią studentów. Niestety, w aspekcie umieędzynarodowienia uczelni Polska wypada bardzo słabo. Biorąc pod uwagę relację liczby obcokrajowców do całej populacji studentów w Polsce wynosi ona zaledwie 0,5%. Przyczyn tego stanu rzeczy można upatrywać w nieatrakcyjnej ofercie dydaktycznej polskich uczelni (wielokrotnie brak takiej oferty w języku angielskim), ograniczonych działaniach promocyjnych, a także niedostosowaniu administracyjnym (administracja uczelni, domów studenckich ma problemy z komunikacją językową). W Europie miarą umieędzynarodowienia jest bilans studentów przyjeżdżających oraz wyjeżdżających w ramach europejskiego programu mobilności studentów i nauczycieli akademickich Erasmus. Statystyki nie są dla nas korzystne. Na miejsce jednego przyjeżdżającego studenta wyjeżdża aż trzech studentów polskich. W roku akademickim 2008/2009 przyjechało do Polski w ramach tego programu 4809 studentów, natomiast wyjechało 13 402. Trzeba jednak zauważyć, że cel podejmowanych działań mierzących do internacjonalizacji uczelni to nie dane statystyczne. Rzeczywiste cele określone zostały m.in. w Deklaracji Bolońskiej, Traktacie z Maastricht, a także traktacie ustanawiającym Wspólnotę Europejską i obejmują promowanie współpracy między instytucjami edukacyjnymi, wypracowanie zasad współistnienia, harmonii, sprzyjanie mobilności studentów i pracowników [Szczepańska-Woszczyzna, Dacko-Pitkiewicz, 2007, s. 28-35]. Jerzy Woźnicki podkreślił, że konieczność utrzymania swego autorytetu i pozycji przez uniwersytety, poprzez pozostawanie „świątyniami wiedzy”, ale zarazem nakładanie na nie obowiązku do stawiania się „centrami wspianałości”, czego nie można osiągnąć bez innowacyjności i popierania postępu w sposób wyprzedzający otoczenie to paradoks. Według autora uniwersytety, jeśli mają kształtować ludzi nie tylko posiadających wiedzę i zdolnych do jej przyswajania, ale także otwartych, przedsiębiorczych i nade wszystko kreatywnych, muszą najpierw same, jako instytucje, poprzez odważne wprowadzanie innowacji i przez otwarte postawy swych profesorów dowodzić swej zdolności do nadążania za rozwojem, ale także do jego kreowania i promowania w różnych dziedzinach [Woźnicki, 2009]. Bardzo podobny pogląd reprezentował Kazimierz Twardowski już w 1933 r. Podczas swojego wystąpienia, wygłoszonego w podziękowaniu za otrzymanie doktora honoris causa Uniwersytetu Poznańskiego, określił zadania uniwersytetu jako „zdobywanie prawd i prawdopodobieństw naukowych oraz krzewienie umiejętności ich dochodzenia. Rdzeniem i jądrem pracy uniwersyteckiej jest tedy twórczość naukowa, zarówno pod względem merytorycznym, jak i pod względem metodycznym. Cięży na Uniwersytecie obowiązek odkrywania coraz to nowych prawd i prawdopodobieństw naukowych oraz doskonalenie i szerzenie sposobów, które je odkrywać pozwalają” [Twardowski, 1933, s. 7]. Na przykładzie zaprezen-

towanych wypowiedzi możemy dostrzec, że tradycja i innowacja niekoniecznie muszą się wykluczać. Mogą się uzupełniać.

Według Marthy C. Nussbaum, postęp może dokonywać się w wyniku refleksji ukierunkowanej na dążenie do wspólnego dobra. Rozważne dokonywanie wyboru może przyczyniać się do bardziej precyzyjnych i rzeczowych analiz. Według autorki, postęp wymaga jasności pojęć i argumentów [Nussbaum, 2008, s. 35]. W tradycyjnej kulturze projektowanie edukacji promującej wolność racjonalnego wyboru jest trudne. Podkreślił to Seneka w swoim liście o edukacji. Jego zdaniem, kształcenie „związane z wolnością” to takie, które czyni uczniów wolnymi, zdolnymi do ponoszenia odpowiedzialności za własne myślenie oraz podejmowania krytycznego namysłu nad społecznie zastanymi normami i tradycjami. Według niego „żyjemy w nieuporządkowanym, nieprzejrzystym i skomplikowanym świecie, w którym nic nie zastąpi własnych poszukiwań” [Nussbaum, 2008, s. 46]. Martha Nussbaum połączyła treść listu Seneki z treściami innych pism stoików i wyróżniła cztery zasady kształcenia ogólnego w duchu sokratejskim:

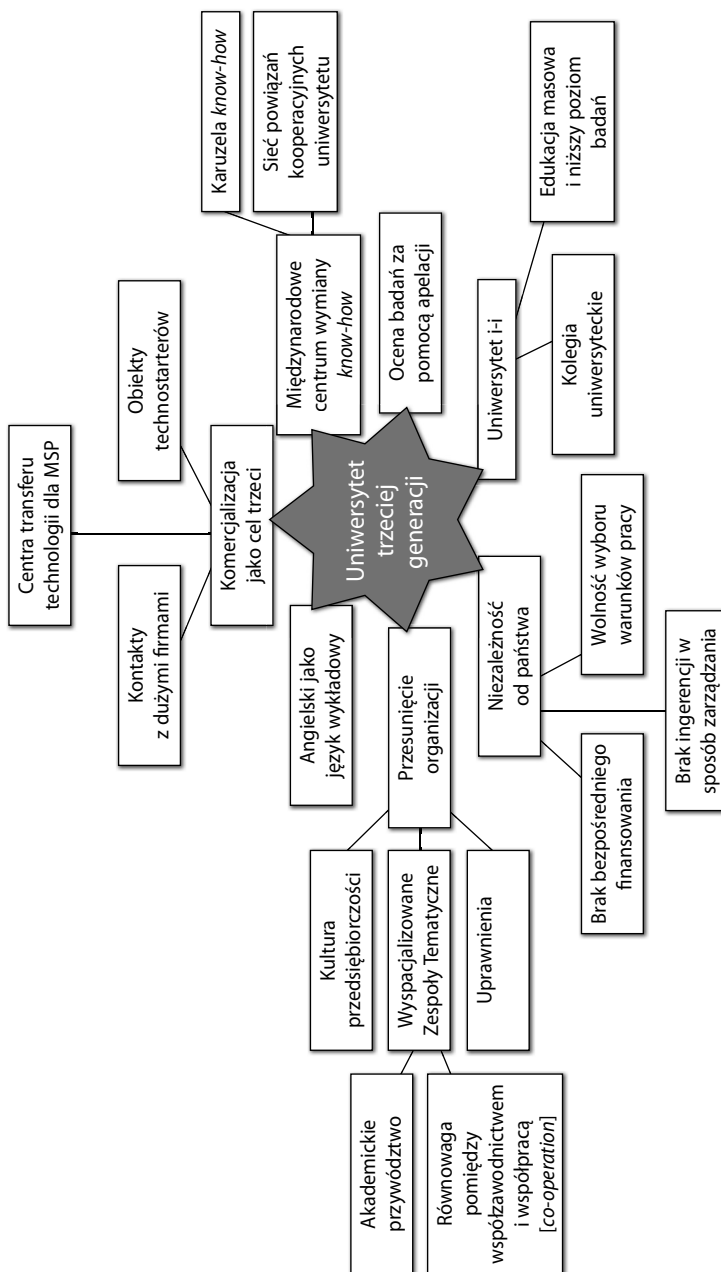
1. Kształcenie w duchu sokratejskim jest odpowiednie dla każdej istoty ludzkiej.
2. Edukacja w duchu sokratejskim powinna odpowiadać sytuacji i możliwościom ucznia. (Powinno uwzględniać się aktualną sytuację ucznia wraz z dotychczasowym stanem jego wiedzy i przekonań oraz brać pod uwagę przeszkody stojące na drodze do samopoznania i intelektualnej wolności).
3. Edukacja w duchu sokratejskim powinna być pluralistyczna, co oznacza jej związek z wielością różnych norm i tradycji. (Konfrontowanie studentów z sytuacją odmienności. Uświadamianie studentom, że różne społeczeństwa mogą inaczej radzić sobie z kwestiami ludzkiego szczęścia, płci, etniczności, seksualności itd.).
4. Edukacja w duchu sokratejskim nie uznaje autorytetu ksiąg. (Księgi – chociaż wartościowe, mogą przynosić szkodę, gdy uznajemy je za autorytety. Ważna jest także umiejętność zastosowania w praktyce/myśleniu tego co się przeczytało) [Nussbaum, 2008, s. 40-46].

Poza omówionymi problemami i wyzwaniem stawianymi uniwersytetom pojawia się jeszcze pytanie, czy dodatkowo sprostają one zachodzącym obecnie zmianom i wzrastającym oczekiwaniom społecznym [Brzeziński, 1997, s. 93]. Jedno z rozwiązań ukazuje Johan Gooitzen Wissema, proponując przekształcenie formuły uniwersytetu przedsiębiorczego ukształtowanej w XX wieku w model uniwersytetu III generacji. Nazywa go uniwersytetem trzech misji: tradycyjnie dwóch pierwszych – kształcenia i badań naukowych oraz tzw. trzeciej misji, obejmującej wymiar społeczny, przedsiębiorczość i innowacyjność w działalności uniwersytetu. Według autora, uniwersytety III generacji będą uczelniami „kompleksowymi”, co oznacza ofertę kształcenia obejmującą przedmioty zarówno ogólne (skierowane do szerokiej rzeszy studentów), jak i specjalistyczne/zaawansowane [Wissema, 2005, s. 40-47]. Profesor J. G. Wissema posunął się nawet do określenia podstawowych założeń uniwersytetu III generacji oraz dostosowania go do otoczenia w formie schematu siedmioramiennego gwiazdy [Wissema, 2005, s. 60].

Założenia uniwersytetu III generacji według J. G. Wissema:

1. Celem uniwersytetu trzeciej generacji jest komercjalizacja *know-how*, która stwarza warunki do zawierania umów z dużymi przedsiębiorstwami, sprzyja powstaniu centrów transferu technologii dla MSP i technostarterów.
2. Ambicja, aby zostać międzynarodowym centrum transferu technologii prowadzi do powstania potężnej karuzeli *know-how*, uwzględniającej współpracę

- z przemysłem, prywatnymi ośrodkami badawczo-rozwojowymi, instytucjami finansowymi, dostawcami usług specjalistycznych i innymi uniwersytetami.
3. Eliminacja podejścia przemysłowego i przywrócenie integralności akademickiej poprzez wprowadzenie oceny badań na podstawie bezpośredniej kontroli z zastosowaniem systemu apelacji (ocena ekspercka).



Źródło: J. G. Wissema (2005). *Technostarterzy – dlaczego i jak?* Warszawa

4. Powstanie kształcenia dwupłaszczyznowego, wynikającego z istnienia powszechnego dostępu do szkolnictwa wyższego. Uniwersytety trzeciej generacji będą prowadziły równolegle elitarne kolegia dla utalentowanych studentów i pracowników naukowych oraz powszechnie dostępne programy nauczania i badań na niższym szczeblu zaawansowania.
5. Uniezależnienie od władzy państwa związane z brakiem bezpośredniego finansowania uczelni z jego budżetu – zaprzestanie ingerencji w zarządzanie uniwersytetami i danie im swobody w zakresie ustalania warunków pracy.
6. W ramach reorganizacji uczelni zastąpienie wydziałów wyspecjalizowanymi zespołami tematycznymi o charakterze przedsiębiorczym, dysponującymi własnym kierownictwem i tworzącymi własne sieci powiązań.
7. Uznanie języka angielskiego za podstawowy język komunikacji.

Moim zdaniem, ten model uniwersytetu, mimo że spełnia wiele ważnych oczekiwań społecznych, ma także poważną wadę. Odpowiada na oczekiwania rynku i gospodarki, lecz zbyt mocno zbliża uniwersytet do modelu wyższej szkoły zawodowej. Nie odnosi się do wartości etycznych, moralnych czy ogólnospołecznych, które są tak ważne w kształceniu uniwersyteckim.

Szukając nowej drogi, którą powinien podążać, aby zachować swe ponadczasowe wartości i jednocześnie sprostać stawianym mu wymaganiom, uniwersytet jest zawieszony pomiędzy swą przeszłością i przyszłością – podtrzymuje go zarówno jego konserwatywna przeszłość (historia, tradycja, wartości, ...), jak i innowacyjna przyszłość (profesjonalizm, efektywność, przedsiębiorczość, konkurencyjność, transfer technologii, ...) [Woźnicki, 2009]. Jak długo uda mu się funkcjonować w tym stanie? Czy ulegnie wpływowi, czy zweryfikuje dotychczasową drogę i podejmie radykalne decyzje?

### **Bibliografia:**

- Abramczyk H. (2000). *Nie bać się zmian*, Znak 2.
- Aktualny stan stosunków społecznych w szkolnictwie wyższym – na podstawie dokumentu MNiSW (2009). *Głos Uczelni* nr 188.
- Bartnik E. (2000). *Piramida czy klepsydra?*, Znak 2.
- Błędowski P. (2006). *Uniwersytet w dobie kryzysu – jego przyczyny i poszukiwanie drogi na przyszłość*, *Kultura i Historia*, nr 10.
- Brzeziński J. (1997). *Doświadczenia uniwersytetu europejskiego a przyszła organizacja szkolnictwa wyższego w Polsce W: Idea uniwersytetu u schyłku tysiąclecia*, Helena Żytkowicz (red.), Warszawa.
- Hejnicka-Bezwińska T. (2008). *Pedagogika ogólna*, Warszawa.
- Jałowiecki B. (2006). *Uniwersytet powszechny czy elitarny? Zagadnienia Naukoznawstwa* 4.
- Kazmierowicz M. (2008). *Innowacyjność nauczycieli*, Nowa Szkoła 1.
- Krajewska A. (2003). *Wyzwania wobec uniwersytetu XXI wieku W: Uniwersytet między tradycją a wyzwaniami współczesności*, Ładyżyński A., Raińczuk J. (red), Kraków.
- Kołakowski L. (2009). *Czy Pan Bóg jest szczęśliwy i inne pytania*, Kraków.
- Kula M. (2000). *Może się pozbieramy...*, Znak, 2.
- Kwiatkowski S. (2004). *Lokalne i globalne uwarunkowania rozwoju systemu edukacji. W: Uniwersytet. Społeczeństwo. Edukacja. Materiały konferencji naukowej z okazji X-lecia Wydziału Studiów Edukacyjnych UAM*, W. Ambrozik, K. Przyszczypkowski (red.), Poznań.

- Kwiatkowska H. (2004). *Edukacja u progu radykalnej zmiany*. W: *Uniwersytet. Społeczeństwo. Edukacja. Materiały konferencji naukowej z okazji X-lecia Wydziału Studiów Edukacyjnych UAM*, W. Ambrozik, K. Przyszczypkowski (red.), Poznań.
- Marszałek A. (2008). *Uniwersytet przedsiębiorczy jako odpowiedź na wyzwania XXI wieku*, Przeгляд Organizacji 9.
- Mastalski J. (2008). *Uniwersytet przyszłości*, Wychowanie na co dzień, nr 7-8.
- Michelsen G. (2007). *Zrównoważony rozwój regionalny – wyzwanie dla uniwersytetów*. W: *Tradycja i innowacja. Region i edukacja w kontekście zrównoważonego rozwoju*, Stoltenberg U., Emmermann C., Frankfurt.
- Nussbaum M. (2008). *W trosce o człowieczeństwo. Klasyczna obrona reformy kształcenia ogólnego*, Wrocław.
- Piotrowski E. (2004). *Doskonalenie edukacji szkolnej*. W: *Uniwersytet. Społeczeństwo. Edukacja. Materiały konferencji naukowej z okazji X-lecia Wydziału Studiów Edukacyjnych UAM*, W. Ambrozik, K. Przyszczypkowski (red.), Poznań.
- Przyborowska B. (2004). *Wizja człowieka innowacyjnego w kontekście zadań współczesnej edukacji*, Edukacja Dorosłych 1-2.
- Quality and Internationalisation in Higher Education* (1999). Paryż.
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 9 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków prowadzenia działalności innowacyjnej i eksperymentalnej przez publiczne szkoły i placówki. (Dz. U. z 2002 r. Nr 56, poz. 506)
- Schulz R. (1996). *Studia z innowatyki pedagogicznej*, Toruń.
- Słownik języka polskiego PWN* (1978). t. 1, t. 2, M. Szymczak (red.), Warszawa.
- Socjologia przewodnik encyklopedyczny* (2008). Warszawa.
- Stoltenberg U., Emmermann C. (2007). *Tradycja i innowacja*, Frankfurt a. M.
- Szczepańska-Woszczyzna K., Dacko-Pikiewicz Z. (2007). *Jedność w różnorodności – szkolnictwo wyższe w Unii Europejskiej W: Edukacja wobec rynku pracy i integracji europejskiej*. Szczepańska-Woszczyzna K. Dacko-Pikiewicz Z. (red.), Dąbrowa Górnicza.
- Twardowski K. (1933). *O dostojności uniwersytetu*, Poznań.
- Uniwersytet. Społeczeństwo. Edukacja. Materiały konferencji naukowej z okazji X-lecia Wydziału Studiów Edukacyjnych UAM* (2004). W. Ambrozik, K. Przyszczypkowski (red.), Poznań.
- Urry J. (2009). *Socjologia mobilności*, Warszawa.
- Wissema J.G. (2005). *Technostarterzy – dlaczego i jak?* Warszawa.
- Woźnicki J. (2009). *Uniwersytet – konserwatywna innowacja*. (Wykład inauguracyjny na otwarciu Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego, 16 styczeń).
- Zieliński J. (2007). *Uwarunkowania i założenia przemian edukacyjnych w XXI wieku*. W: *Edukacja wobec rynku pracy i integracji europejskiej*. Szczepańska-Woszczyzna K. Dacko-Pikiewicz Z. (red.), Dąbrowa Górnicza.
- Z zagadnień modernizacji kształcenia pedagogicznego studentów*, M. Łobocki (red.), Lublin 2001. <http://erasmus.org.pl/index.php/ida/54/> (25.04.2010)